

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r.

sprawy

**T. M. ( ... ) i P. M. ( ... )** oskarżonych o popełnienie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Lesznie

z dnia 20 grudnia 2016 roku, sygn. akt II K 373/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie 1 eliminuje stwierdzenie, że oskarżony działając w w/w sposób dokonał umyślnego zamachu na zdrowie i nieetykalność cielesną pokrzywdzonego działając publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, zaś z kwalifikacji prawnej czynu i podstawy skazania eliminuje art. 57a § 1 k.k., a karę wymierzoną oskarżonemu T. M. obniża do roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

b. w punkcie 2 zasądza od oskarżonego T. M. na rzecz pokrzywdzonego R. V. kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, za podstawę tego rozstrzygnięcia przyjmując art. 46 § 1 k.k.,

c. w punkcie 3 eliminuje stwierdzenie, że oskarżony działając w w/w sposób dokonał umyślnego zamachu na zdrowie i nieetykalność cielesną pokrzywdzonego działając publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, zaś z kwalifikacji prawnej czynu i podstawy skazania eliminuje art. 57a § 1 k.k., a karę wymierzoną oskarżonemu P. M. obniża do roku pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k., warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby,

d. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego P. M. karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych,

e. w punkcie 4 zasądza od oskarżonego P. M. na rzecz pokrzywdzonego R. V. kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, za podstawę tego rozstrzygnięcia przyjmując art. 46 § 1 k.k.,

f. w punkcie 6 zalicza okres zatrzymania oskarżonego P. M. na poczet orzeczonej kary grzywny i, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny, stwierdza, że do wykonania pozostało 186 (sto osiemdziesiąt sześć) stawek,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

3. zasądza od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. V. kwotę 1022,99 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

4. zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza im opłat za drugą instancję.

Agata Adamczewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 roku wydanym w sprawie II K 373/16 Sąd Rejonowy w Lesznie uznał oskarżonych T. i P. M. za winnych popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 57a § 1 k.k. (k. 244-246).

Przedmiotowy wyrok Sądu I instancji zaskarżyli w całości obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego T. M. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., a nadto obrazę prawa materialnego w postaci art. 57a § 1 i 2 k.k., art. 107 § 1 k.k. i art. 107 § 4a k.k. w zw. z art. 106 k.k. Z ostrożności procesowej skarżący zarzucił również rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Podnosząc powyższe zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu sformułowań świadczących o popełnieniu przez oskarżonego występku o charakterze chuligańskim, a w konsekwencji wyeliminowanie z podstawy skazania art. 158 § 1 k.k., art. 11 § 2 k.k. oraz art. 57a § 1 k.k. oraz wyeliminowanie z podstawy wymiaru kary art. 57a § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. i obniżenie jej wymiaru wraz z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a także uchylene rozstrzygnięcia o nawiązce na rzecz pokrzywdzonego. Jako wniosek ewentualny skarżący wniósł wyłącznie o obniżenie orzeczonej wobec oskarżonego kary w ten sposób, aby było możliwe warunkowe zawieszenie jej wykonania (k. 283-298).

Obrońca oskarżonego P. M. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego w postaci art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 21 k.k. oraz naruszenie prawa procesowego w postaci art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 214 § 1 i 2 k.p.k. Nadto obrońca zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Formułując powyższe zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego analogicznie do wniosków obrońcy T. M. z tą różnicą, że apelujący wniósł nie o wyeliminowanie orzeczenia o nawiązce, lecz o jej obniżenie. Na wypadek nieuwzględnienia powyższych wniosków, apelujący wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lesznie (k. 315-324).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje okazały się konieczne, albowiem pozwoliły na instancyjną kontrolę wydanego orzeczenia, co w rezultacie doprowadziło do jego częściowej korekty. Z uwagi na zasadniczą zbieżność zarzutów zawartych w obu wywiedzionych środkach odwoławczych, zostaną one omówione wspólnie.

Wbrew zarzutom apelujących, przyjęć należy, że Sąd Rejonowy zebrał materiał dowodowy wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a ocena materiału dowodowego cechuje się skrupulatnością, wszechstronnością i jest zgodna z regułami sformułowanymi w dyspozycji art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., przez co nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy, doświadczeniem życiowym i prawidłowym rozumowaniem oraz nie zawiera błędów logicznych. Zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacja pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu meriti, a przy tym respektuje stosownie do wymogów art. 410 k.p.k. całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności. Skarżący w istocie żadnymi racjonalnymi względami nie wykazali dopuszczenia się przez Sąd Rejonowy uchybienia w sposobie dokonania oceny materiału dowodowego, a same apelacje w tym zakresie mają charakter polemiczny. Żadne wątpliwości co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia w niniejszej sprawie nie występują.

Jedynie zastrzeżenia Sąd Okręgowy miał odnośnie przyjęcia chuligańskiego charakteru występkę przypisanego oskarżonym. Kwestia ta zostanie rozwinięta w dalszej części uzasadnienia.

Dokonana w postępowaniu odwoławczym kontrola postępowania Sądu I instancji pozwala na postawienie tezy, iż Sąd ten w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zgromadzone dowody poddał poprawnej analizie logicznej i na tej podstawie prawidłowo ustalił, iż krytycznego dnia obaj oskarżeni, około godz. 23.30 w L. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali pobicia R. V. w ten sposób, że uderzali go pięściami i kopali po całym ciele, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania żebra VIII, IX i X po stronie lewej, wyłamania zęba IV dolnego lewego, stłuczenia palca V lewej ręki, złamania nosa, otarcia skóry twarzy, sińców okularowych obustronnych, sińców prawej okolicy skroniowej i prawego policzka oraz otarć naskórka prawego kolana i podudzia, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. O powyższym świadczy przede wszystkim materiał w postaci zeznań świadków i to nie tylko najbliższych członków rodziny R. V., ale również pozostałych mieszkańców posesji, na której doszło do zdarzenia. To właśnie relacje świadków niezwiązanych z żadną ze stron pozwoliły na odtworzenie przebiegu wypadków, a wyjaśnienia oskarżonych, którzy rzecz jasna w swoim własnym interesie próbowali przedstawić siebie w korzystnym świetle, nie mogły w tej kwestii nic zmienić. Drobne różnice w zeznaniach występują w każdej sprawie, a nie można zapominać, że zdarzenie miało charakter dynamiczny oraz odbywało się w porze nocnej, przy częściowym braku sztucznego oświetlenia. Wbrew sugestiom obrońcy T. M. podsądni działali wspólnie i w porozumieniu, o czym świadczą przekazywane P. M. przez współoskarżonego instrukcje co do sposobu uderzania pokrzywdzonego. Nie można również zasadnie twierdzić, że T. M. próbował początkowo powstrzymać syna. Nawet gdyby uznać tę wersję zdarzenia za uprawdopodobnioną, to dalszy rozwój wypadków jej przeczy. Przeciwnie T. M. aktywnie i brutalnie atakował pokrzywdzonego w sytuacji, gdy ten nie miał już żadnej przewagi nad P. M..

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego przesądzające o zakwalifikowaniu działania oskarżonych jako wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. nie zostały zakwestionowane w apelacji obrońców oskarżonych. Oba środki odwoławcze negowały jednak zasadność przyjęcia chuligańskiego charakteru czynu oskarżonych. Te zarzuty okazały się całkowicie uprawnione.

Zgodnie z art. 115 § 21 k.k., występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błędnego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Wszystkie powyższe przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie. W uzasadnieniu pisemnym zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wskazał okoliczności, które przesądziły o zakwalifikowaniu działania sprawców, jako występku o charakterze chuligańskim. Zgodzić należało się, że oskarżeni popełnili występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie i nietykalność cielesną (kwestia ta nie jest sporna) oraz działali w miejscu publicznym, do którego swobodny dostęp miały osoby postronne, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Inaczej ma się jednak sprawa ze znamieniem „działania bez powodu” lub też z „oczywiście błędnego powodu”.

Chuligański charakter występku stanowi okoliczność kwalifikującą, wpływającą na zaostrenie kary przez podniesienie dolnego progu ustawowego zagrożenia. Rozstrzygnięcie o chuligańskim charakterze umyślnego przestępstwa jest elementem orzeczenia o winie, a zatem wymaga szczegółowego uzasadnienia, dlaczego ustalony występki sprawy miał taki charakter lub takiego charakteru nie miał. Ze względu na wagę tej okoliczności, nadaną jej przez przepisy art. 57a § 1 k.k., powinny być już w toku postępowania przygotowawczego zebrane dowody potrzebne do ustalenia, czy czyn zarzucany sprawcy ma charakter chuligański. Jeżeli takich okoliczności jednak na etapie postępowania przygotowawczego się nie dopatrzone, Sąd I instancji winien przekonująco uzasadnić swoje stanowisko, bacząc by nie popaść w przesadę. Zachodzącego w psychice sprawców procesu wyrażającego się w świadomej woli zrealizowania przestępstwa – zamiaru – nie należy zawsze utożsamiać z brakiem powodu lub oczywiście błędnym powodem, znamionującym występki o charakterze chuligańskim.

O braku powodu do przestępczego działania można mówić, gdy nie istnieje świadomy, racjonalny motyw działania, gdy działaniu brak wszelkiej racji; w takich wypadkach sprawca często sam nie potrafi wyjaśnić dlaczego określone działania podjął. Z kolei o powodzie oczywiście blahym można mówić wówczas, gdy zachodzi oczywista nieadekwatność reakcji sprawcy do zewnętrznej przyczyny wywołującej działanie. Ustalono przez Sąd Rejonowy działanie oskarżonych w postaci pobicia pokrzywdzonego R. V. nie było powzięte bez powodu lecz stanowiło sposób realizacji czynu z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. Sąd Rejonowy zbyt małe znaczenie nadał wieloletniemu konfliktowi między oskarżonymi, a pokrzywdzonym. Podkreślić należało, że we wcześniejszych scysjach z podsądnymi R. V. nie pozostawał wcale stroną bierną, a wręcz przeciwnie – atakował oskarżonego T. M. w okolicznościach tożsamy z niniejszą sprawą. Obie strony niniejszego postępowania wzajemnie się prowokują od lat, a z materiału dowodowego sprawy wynika, że żadna nie pozostaje w tym konflikcie dłużna. Z dołączonych do akt sprawy postanowień o odmowie wszczęcia dochodzenia zawiadomienia T. M. wynika, że konflikt sąsiedzki cały czas narasta i eskaluje. Nie można również tracić z pola widzenia, że na skutek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa na szkodę żony pokrzywdzonego oskarżony T. M. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 28 grudnia 2011 roku w sprawie II K 828/10. W sytuacji więc, gdy z jednej strony oskarżonemu T. M. wymierzana jest kara, a z drugiej strony nie mógł on – w swoim mniemaniu - skutecznie dochodzić sprawiedliwości za czyny popełnione na swoją szkodę, albowiem odsyłany był na drogę postępowania prywatnoskargowego, w oskarżonym rosła frustracja i narastała niechęć do pokrzywdzonego.

Co zaś się tyczy współoskarżonego P. M., to nie można tracić z pola widzenia, że jest on synem drugiego współoskarżonego. W takich okolicznościach naturalne jest, że został on wciągnięty w konflikt sąsiedzki między T. M. a pokrzywdzonym. Zatem okoliczności wyżej omówione, odnieść należało również do P. M.. Nie bez znaczenia jest fakt, że pokrzywdzony w starciach z T. M. miał korzystać z pomocy swoich krewnych, wykorzystując przewagę liczebną. Wzajemna niechęć między stronami, przeniosła się na ich zstępnych. Zdaniem Sądu Okręgowego strony przyjęły siłową metodę rozwiązywania konfliktów, które trwają od lat. Aczkolwiek motywy działania sprawców, które należy sprowadzić do chęci zemsty na pokrzywdzonym nie zasługują na pochwałę, to jednak nie sposób uznać, iż są one blahe w rozumieniu art. 115 § 21 k.k. - jeżeli weźmie się pod uwagę środowisko, w którym mieszkali oskarżeni. Właśnie w środowisku oskarżonych metody rozwiązywania konfliktów sąsiedzkich, które stały się podstawą do wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie, były poniekąd zrozumiałe i akceptowane.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, eliminując z opisu przypisanego im czynu zapis o działaniu w warunkach określonych w art. 115 § 21 k.k., a w konsekwencji przepis art. 57a § 1 k.k. został również wyeliminowany z kwalifikacji prawnej czynów oraz z podstawy prawnej orzeczeń o karze wydanych wobec oskarżonych. Nadto zmienione zostało rozstrzygnięcie o nawiązkach na rzecz pokrzywdzonego wydane na podstawie art. 57a § 2 k.k. w punkcie 2 i 4 wyroku Sądu Rejonowego w ten sposób, że zastąpiono je zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę, za podstawę tego rozstrzygnięcia przyjmując art. 46 § 1 k.k. i obniżając zasądzoną kwotę. Zdaniem Sądu Okręgowego kwoty rozstrzygnięć w kwestii nawiązek były wygórowane. Podobne sumy są zazwyczaj zasądzane w sprawach, gdzie skutki zdarzenia są o wiele poważniejsze. Nie negując jednak oczywistej krzywdy, jaką odniósł R. V., tytułem zadośćuczynienia od każdego podsądnego zasądzono na jego rzecz kwotę 2500 zł. Rozstrzygnięcie Sądu Odwoławczego w żaden sposób nie tamuje pokrzywdzonemu drogi do dochodzenia ewentualnych dalej idących roszczeń przed sądem cywilnym.

W wyniku dokonanej zmiany, na korzyść obu oskarżonych, Sąd Okręgowy ocenił wymierzone wobec nich zaskarżonym wyrokiem kary pozbawienia wolności jako surowe w stopniu rażącym, a zatem zachodziła podstawa do ich korekty. Ustalono przez Sąd Rejonowy okoliczności przedmiotowe, istotne w procesie orzekania o karze wobec zostały w większości prawidłowo ocenione. Zwrócić jednak powinno się uwagę, że szczególna niechęć społeczna nie powinna przesłaniać Sądowi Rejonowemu faktu, że sędzi czyn sprawcy, a nie spełnia oczekiwań społeczeństwa, które zazwyczaj sprowadzają się do woli wymierzenia jak najsurowszej kary. Zdaniem Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy w stosunku do oskarżonego P. M. prymat należało przyznać okolicznościom łagodzącym. Młody wiek oskarżonego (aczkolwiek nie młodocianość, jak sugerował jego obrońca, co warunkowałoby przeprowadzenie wywiadu środowiskowego) i fakt wcześniejszej niekaralności, przy uwzględnieniu jego postawy w postaci przyznania

się do winy, pozwalała na przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej. Tym samym możliwe stało się wymierzenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze oraz z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W celu kontroli, czy oskarżony czyni właściwy uczynek z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, wyznaczono mu maksymalny, tj. trzyletni okres próby. Jednocześnie, aby oskarżony nie pozostawał w złudnym przeświadczeniu o swojej bezkarności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. M. karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych. Kara ta będzie dla podsądnego stanowić realną dolegliwość i pozwoli mu odczuć negatywne skutki popełnionego przestępstwa. W punkcie 1 lit. f wyroku Sądu odwoławczego dokonano stosownego zaliczenia okresu zatrzymania oskarżonego P. M. na poczet orzeczonej kary grzywny, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny, stwierdzając tym samym, że do wykonania pozostało 186 (sto osiemdziesiąt sześć) stawek.

Wbrew sugestiom obrońcy oskarżonego T. M. nie zachodziły w realiach niniejszej sprawy przesłanki do warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec tego sprawcy kary. Na przeszkodzie temu stanęła wielokrotna wcześniejsza jego karalność. Brak poszanowania dla powszechnie obowiązującego prawa nie pozwalał na łagodne potraktowanie sprawcy. Analiza karty karnej prowadzi do wniosku, że kary nieizolacyjne nie są skuteczne wobec oskarżonego. Niesłusznie przy tym suponuje apelujący, że skazania dotyczące T. M. uległy zatarciu. Przy uwzględnieniu dyspozycji art. 108 k.k. nie można zasadnie twierdzić, że każde przestępstwo ulega odrębnemu zatarciu. Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy, a zwłaszcza wspomnianą już konieczność wyeliminowania znamion dotyczących chuligańskiego charakteru występku, wymierzoną oskarżonemu karę należało obniżyć do roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności. Kara tak orzeczona jawi się jako sprawiedliwa, aczkolwiek w żadnym wypadku nie może być potraktowana jako sankcja łagodna. Dalsza weryfikacja wyroku Sądu Rejonowego nie dała podstaw do jego korekty w pozostałym zakresie.

Wysokość kosztów advokackich poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu odwoławczym ustalona została w oparciu o spis kosztów przedłożonych na rozprawie. Stosownie do unormowania zawartego w § 11 ust. 2 pkt 4 w zw. z ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności advokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) stawki minimalne opłat za czynności pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu odwoławczym przed sądem okręgowym wynoszą 840 złotych, zatem wskazane koszty advokackie nie przekraczają sześciokrotności stawki minimalnej określonej w § 11 ust. 2 pkt 4 i w związku z tym wymieniona w tym zestawieniu kwota stanowiła podstawę zasądzenia kosztów, które poniósł oskarżyciel posiłkowy z tytułu ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolniono w całości oskarżonych od poniesienia kosztów postępowania odwoławczego, albowiem z uwagi na obecną sytuację majątkową P. M. oraz konieczność odbycia kary pozbawienia wolności przez T. M., ich uiszczenie byłoby dla nich zbyt uciążliwe.

Agata Adamczewska